

GŁOS WĄBRZEŃSKI

Przedpłata: w kw. miesięcznie 1,50 zł z od-
noszeniem przez pocztę 20 gr
więcej. W wypadkach nieprzewidzianych, przy wstrzy-
maniu przedsiębiorstwa, złożeniu pracy, przerwaniu ko-
munikacji, otrzymujący nie ma prawa żądać pozatermi-
nowych dostarczeń gazety, lub zwrotu ceny abona-
mentu. Za dział ogłoszeń, redakcja nie odpowiada.



Ogłoszenia: Za ogłosz. pobiera się od wiersza
mm. (7 lam.) 10 gr. za reklamy na
str. 3-lam. w wiadomościach potocznych 30 gr na pierw-
szej str. 50 gr. Rabatu udziela się przy częstym ogła-
szaniu. „Głos Wąbrzeński” wychodzi trzy razy tygodni-
i to w poniedziałek, środek i piątek. Skrzynka poczo-
wa 23. Redakcja i administracja ul. Mickiewicza 11
Telefon 80. Konto czekowe P. K. O. Poznań 204,252.

Sroda 5 Bonifacego
Czwartek 6 Norberta
Piątek 7 Roberta op.

Dziś wschód słońca o godz.	3 35	zach.	7 35
Jutro	3 34	„	7 36
Dziś „ księżycyca „	—	„	7 4

Nr. 66

Wąbrzeźno, czwartek 6 czerwca 1929 r.

Rok IX

Niemcy chcą pozbawić robotnika Polskiego owoców jego pracy.

Powszechna Wystawa Krajowa w Poznaniu jest gotowa wspaniała, imponująca. Obok inżyniera, przemysłowca, rolnika stanął robotnik polski - tworząc wspólnie z tamtymi wielkie dzieło narodo-
we, świadczące o tężyznie i zdolności twórczej na-
rodu polskiego. Wystawa dawała chleb i utrzymanie
tysiącom robotników i przyczyni się niewątpli-
wie w przyszłości do poprawienia rynku pracy
i doli robotnika a tem samem także do naprawy o-
gólnych stosunków gospodarczych w kraju. Spo-
strzegli to wrogowie nasi i zatroszczyli się. Liczyli
na to, że nie zdołamy wykończyć Wystawy na ter-
min zapowiedziany i że Wystawa będzie źle zorga-
nizowana, że poziom jej będzie niski. Rachuby ich i
nadzieje zostały obrócone w niwecz. Berlin za-
twożył się, ale nie dał za wygraną. Na hasło, da-
ne z góry, cała prasa zaczęła nawoływać do bojkot-
owania Wystawy polskiej. Nawet tak przyzwoite
skandynawskie pismo jak „Germania” patrzeć musi jak
sama się przyznaje - na Wystawę polską z punktu
widzenia politycznego, to znaczy nieprzychylnego.
Czołowe pisma niemieckie, nie mogąc nic korzys-
nego napisać o Wystawie samej, roją się od kłam-
stw, obliczenie na podjudzanie publiczności nie-
mieckiej i wstrzymanie jej od zwiedzenia naszej
Wystawy. Wydane hasło: „Meidet die Polnische
Landesaustellung”, to zn.: „Omijajcie Polską Wy-
stawę Krajową”. Na granicy niemiecko - polskiej
rozrzuca się ulotkę, zwracającą się przeciwko Wy-
stawie a kończąca się słowami: Kto pojedzie do
Poznania na wystawę polską, tego uważać się bę-
dzie za nie Niemca. Wroga propaganda niemiecka
sięga jednakże jeszcze znacznie poza granice Rze-
szy Niemieckiej. Odgłosy jej dochodzą z państw
skandynawskich, z Czech i Austrii. Pewne biura
podróży, które dotąd zajmowały przychylnie dla
Wystawy stanowisko, rozpoczęły w ostatnim cza-
sie propagandę przeciwko niej.

Lecz nie na tem koniec! Z Polski samej nad-
chodzą wiadomości, że tu i owdzie kręcą się jacyś
ludzie, którzy agitują przeciwko Wystawie. Nie u-
lega wątpliwości, że i to jest robota niemiecka,
która z całą systematycznością i gruntownością
zabrała się do pozbawienia nas owoców naszej
znoonej pracy nad stworzeniem Wystawy.

Jakaż jest ich kalkulacja? Otóż dążą oni do
tego, by jak najmniej obcokrajowców zwiedziło Wy-
stawę, by o niej nie mówiono i pisano zagranicą,
by przebrzmiała ona bez wrażenia i by w ten spo-
sób pozbawić naród polski wszelkich owoców je-
go kilkuletniej wytężonej pracy. Plan zaiste chyt-
rze obmyślany i godny rasy teutońskiej. Ale ra-
chunek zrobiono bez gospodarza. Wierzmy, że
kierownictwo Wystawy poruszy wszystkie sprę-
żyny, by haniebną intrygę niemiecką obrócić w
niwecz. Dla społeczeństwa polskiego atak ten gene-
ralny Niemców na Wystawę Krajową jest najlep-
szym probierzem jej wartości i znaczenia i przy-
czyni się niewątpliwie do jeszcze większego entu-
zjizmu w społeczeństwie całym dla Wystawy. Ro-
botnik polski stanie twardo przy dziele wzniesio-
nem jego pracowitą dłoń i nie pozwoli się pozba-
wić owoców swej pracy. Na intrygę niemiecką naj-
lepszą będzie odpowiedzią: „Kto żyw, niechaj
zwidzi Powszechną Wystawę Krajową w Pozna-
niu.

Rewizja procesu Jakubowskiego.

Głośna swego czasu sprawa robotnika pol-
skiego Jakubowskiego, straconego z powodu os-
karżenia o morderstwo dziecka, zesła na inne
tory, dając sensacyjne wyniki, kompromitujące w
wysokim stopniu sądownictwo niemieckie.

Mianowicie podczas rewizji procesu Jakubo-
wskiego wyszła na jaw jego niewinność. Rozpra-
wa dała wprost nieoczekiwane wyniki, a zwię-
sza przy przesłuchiowaniu oskarżycieli Jakubo-
wskiego, dając dowód wielkiej pomyłki, jaka za-
szła z winy sędziów.

W trzecim dniu procesu odbył się termin lo-
kalny w Palingen, w miejscu zbrodni. Przy tej oka-
zji jeden ze szwagrów Jakubowskiego, August No-
gens, zaskoczony przez adwokata rodziny Jaku-
bowskiego, przyznał się do popełnionej zbrodni.

Wobec takiego zwrotu w procesie obrońca
Nogensów przez zadawane pytania starał się od-
wrócić od Nogensów straszne oskarżenie o mor-
derstwo w stronę niemieckiego robotnika Kreu-
tza. W żadnym razie jednak nie może być już mo-
wy, aby zabójcą był Jakubowski.

Na zapytanie prokuratora jeden ze świad-
ków odpowiedział, że Jakubowski wówczas, gdy
dokonywano mordu wcale nie znajdował się na
miejscu zbrodni. Wobec tego jest niezbitnie udo-
wodnionem, że twierdzenie pierwszego aktu oskar-
żenia, jakoby Jakubowski dokonał mordu na dzie-
cku było fałszywe, i że Jakubowski został skazany
i stracony niewinnie.

Wizja lokalna obitowała w dwa sensacyjne
momenty. — Matka podsądnych, współoskarżona
Kellerowa, wybuchając płaczem na widok chaty,
w której mieszkała cała rodzina Nogensów, zezna-
ła naleganiom przewodniczącego i prokuratora, że

Jakubowskiego posądziła o zamordowanie ma-
loletniego Ewalda tylko z tego powodu, że przy po-
wrocie z pogrzebu zamordowanego miał on ja-
koby przyznać się przed nią do morderstwa. Gdy
jednak na krótko przed stracaniem Jakubowskie-
go dowiedziała się, że jako właściwych sprawców
Jakubowski podał Bleckera i Kreutzfelda, pomy-
ślała, że może istotnie Jakubowski był niewinny,
tembardziej, że oddawna podejrzania jej były skier-
rowane przeciwko wymienionym. Obecnie podej-
rzewa zarówno Bleckera jak i Kreutzfelda, jak rów-
nież swoich synów Augusta i Fritza, którzy sto-
ją przed sądem.

Kellerowa zeznała dalej, że po straceniu Ja-
kubowskiego odwiedził ją jeden z b. aresztantów
w Neustrelitz, niej. Gretch, który oddał jej ostat-
nie pozdrowienie Jakubowskiego i zapewnił, że Ja-
kubowski nigdy nie podnosił ręki przeciwko zamor-
dowanemu Ewaldowi.

Drugą sensacją było zeznanie Augusta No-
gensa, gdy na zarządzenie powództwa cywilnego
dr. Brandta, August odbył marsz od chaty do miej-
sca gdzie, jak twierdzi Fritz, miał mu oddać trupa
zamordowanego dziecka. Gdy powracającego do
chaty Augusta Nogensa adwokat Brandt zapytał,
czy w dniu mordu na Ewaldzie szedł tak samo spo-
kojnie tą samą drogą, Nogens nagle potwierdził to.

Jak wiadomo dotychczas, kategorycznie za-
przeczał, jakoby w dniu zamordowania był w Po-
lingen. Przeciw temu pytaniu próbował protesto-
wać obrońca Augusta Nogensa podnosząc, że te-
go rodzaju zachowanie posądnym jest niedopusz-
czalne, przeciw czemu jednakże wystąpił przewod-
niczący oświadczając, że pytanie to wystosowane
zostało za jego wiedzą.

Rozprawa trwa w dalszym ciągu.

Pochlebna opinia prasy angielskiej o P. W. K.

Prasa angielska mimo wyborów w własnym
kraju dużo miejsca poświęca Powszechną wysta-
wie Krajowej. M. in. bardzo obszerną koresponden-
cję z Warszawy poświęcił Wystawie „The Times”,
który wspólnie z „Evening News” nazywa Wysta-

wę poznańską polskim Wembley. Prócz tego po-
chlebne wzmianki ukazały się w „Morning Post”,
„Irish Independent”, „Evening Std.” i w całej pra-
sie prowincjonalnej.

Wycieczka 700 Polaków z Ameryki.

Dnia 3 bm. przybył do Gdyni okręt „Pennland
na którym zjechała do Polski wycieczka Związku
Narodowego Polskiego z Ameryki, składająca się
z 700 osób. Wycieczka udaje się do Poznania, gdzie

zwidzi szczegółowo Powszechną Wystawę Kra-
jową, a następnie do Warszawy, Krakowa, Lwowa,
Łodzi i Katowic.

DOBRY SPOSÓB NA SYMULANTÓW.

Z Warszawy donoszą: Jak stwierdzają komisje
wojskowe, wypadki symulacji stają się coraz rzad-
sze. Młodzież chętnie idzie do wojska, uważając
półtoraroczną służbę za niezbędne uzupełnienie e-
dukacji. W wojsku — pierwszy lepszy cherlak
przeistacza się w tegiego mężczyznę, wyrabia w
sobie charakter, a analfabeta uczy się czytać i pi-
sać.

Wyjątkiem pod tym względem był Wiesław Z.
z ulicy Złotej 83, chłopak jak dąb, wysoki 1,85 mtr
Stawał przed komisją przy ulicy Dobrej. Już
na wstępie, znalazłszy się w poczekalni, zaczął u-
dawać warjata. Łącząc na czworakach, jął szcze-
kać jak pies. Chwilami wył, siedząc na zadzie, to znów
warczał i skomlał.

Podoficerowie odrazu poznali się na głupiej
symulacji, a nowobrańcy zanosili się od śmiechu.
Tymczasem człowiek - pies jął sobie pozwa-
lać na coraz dziksze wybryki. Niewiadomo co po-
czuł do spokojnego mordki Zemelmana, dość, że co
chwila podbiegał doń, ujadając go gwałtownie.

A pudziesz! - krzyknął Mordka. -Idź precz!
precz! — krzyknął Mordka! Panie kapral, proszę
jego odpędzić!

Raptem zrobiło się zamieszanie. Symulant do-
skoczył do Zemelmana i ugryzł go w tydkę. Ten
wrzasnął z bólu.

Z sąsiedniego pokoju, w którym odbywało się
posiedzenie komisji, wybiegł przedstawiciel sta-
rostwa.

— Co się tu dzieje — zapytał.

— Hu! Hu! — szczekał Wiesio-symulant.

— A no, mamy takiego, co udaje psa — od-
rzekł podoficer — pokasał już jedną osobę.

— W takim razie trzeba mu nałożyć kaga-
nec. Wyślij pan gońca do komisariatu. Niech za-
raz przyniesie.

Chóralny wybuch śmiechu był odpowiedzią
na to zarządzenie. Zdetonowany symulant zer-
wał się z czworaków i, chowając zawstydzoną
twarz przed kolegami, zaczął zdejmować garde-
robę.

KRÓTKIE WIADOMOŚCI TELEGRAFICZNE.

Berlin 4. 6. „Boersen Kurier” donosi, że minister Hermes, wyjechał do Warszawy, by podjąć na nowo rokowania w sprawie zawarcia traktatu handlowego z Niemcami.

Nortubergen (Ameryka) 4. 6. Wskutek przedwczesnej eksplozji naboju dynamitowego w kopalni w pobliżu miasta zostały zabite 3 osoby — 2 ciężko ranne.

Praga 4. 6. W dniu dzisiejszym wyjechał prezydent Massaryk na trzygodniowy urlop na Morawy.

Praga 4. 6. Śledztwo w sprawie szpiegostwa kpt. Balonta prowadzone jest w ścisłej tajemnicy. Stwierdzono, iż za szpiegostwo otrzymywał kpt. Balonta 8000 Rmk., pozatem przyznał się, iż zdradzał nie tylko podrzędniejsze szczegóły, lecz również akta dotyczące mobilizacji. W jaki sposób B. otrzymywał powyższe akta jeszcze nie zostało stwierdzone. Przypuszcza się, iż B. miał współników.

Lndoyne 4. 6. Dziś w godzinach popołudniowych został Mac Donald został zaproszony na audjencję do króla Jerzego.

Londyn 4. 6. Ostateczny rozdział mandatów przedstawia się następująco: Partja Pracy 288 mandatów; konserwatyści 255; liberalni 58; niezależni 8. Do rozdziału 6 mandatów.

Londyn 4. 6. W nocy ubiegłej na konferencji zapadła uchwała, iż premier Baldwin zgłosi wkrótce dymisję gabinetu. - Wskutek powyższego, Sir Austen Chamberlain niewyjedzie na czerwcową sesję Rady Ligi Narodów, do Madrytu. Zastępować Anglię będzie George Graham ambasador Anglii w Madrycie.

Neu Strelitz 4. 6. W ciągu rozprawy dzisiejszej w procesie Jakubowskiego składali zeznania 2 świadkowie i to komisarz policji kryminalnej Genunat i adwokat Koch który w procesie przed 4 laty bronił Jakubowskiego.

WIADOMOŚCI Z KRAJU I ZE ŚWIATA.

Zespół opery katowickiej wyjeżdża ponownie w najbliższych dniach do Opola.

Na Wileńszczyźnie panuje wielki głód. Celem przyścia z pomocą tatejszej ludności zawiązał się komitet na którego czele stanął Ks. Arcybiskup Jałbrzykowski z Wilna.

Stosunki dyplomatyczne między Rosją a Chinami zostały zerwane. Konflikt zaostrza się z godziny na godzinę. Chiny odwołały z Rosji wszystkie poselstwa wraz z pracownikami. Jest obawa wybuchu wojny w następstwie czego mogłaby rozpaść się nowa wojna światowa.

Kongres Eucharystyczny w Toruniu zakończono w Boże Ciało wielką procesją, w której wzięły udział delegacje towarzystw i organizacji z całego Pomorza oraz tysięczne tłumy wiernych.

Zniżkę cen chleba zauważono w całym kraju. Od 10-ciu lat niepodległości Polski chleb staniał na przednówku poraz pierwszy.

„Święta Wojna” przeciwko bolszewikom ogłosił emir (prezydent) Buchar, państwa leżącego w obrębie południowo zachodniej Azji.

Zmiany w kasach chorych istniejących na terenach Rzeczypospolitej mają nastąpić niebawem.

„Kościół Katolicki jako instytucja, nie brał udziału w powstaniu w Meksyku” oświadczył prezydent Meksyku Portes Gil. Dalej zaznaczył, że rząd meksykański nie ma zamiaru prześladowania Kościoła Katolickiego.

Okrywcą chininy był pewien ksiądz - jezuita, który pracował jako misjonarz w roku 1600 w Ameryce.

Stalhelm miał planować marsz na Berlin. Plan ten został przez pewnego adwokata berlińskiego wykryty.

Tłum żydów napadł we Lwowie na uroczystą procesję Bożego Ciała i obrzucił ją kamieniami.

Wycieczka dzieci polskich z Ameryki przybędzie w dniu 5-go lipca na okręcie „Estonja”.

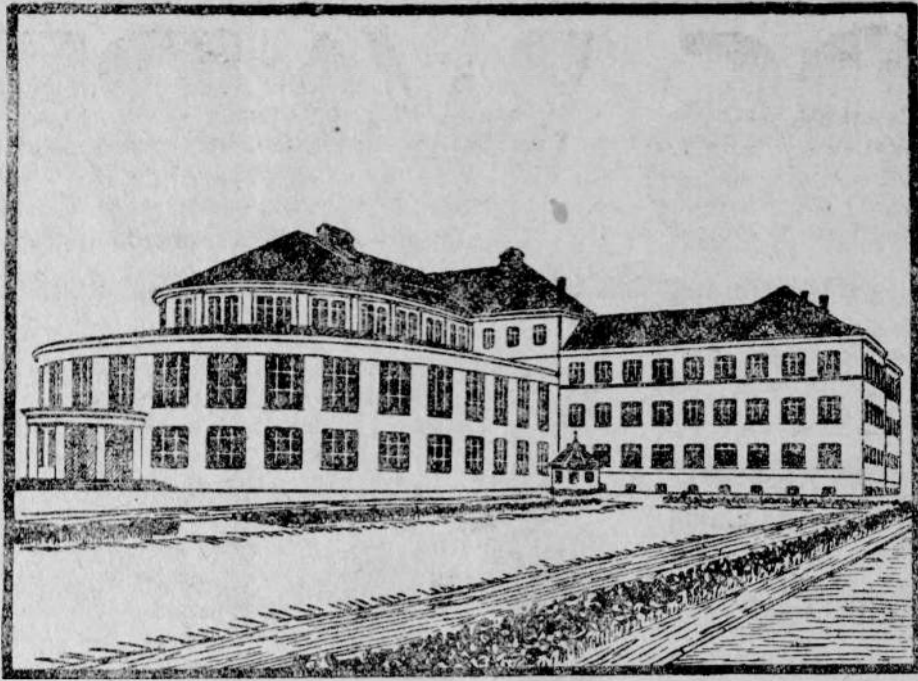
Do bieguna północnego wybiera się niemiecki „Zeppelin”. Ekspedycję tą prowadzić ma norweski podróżnik Svedrup. Lot rozpocznie się 1-go kwietnia roku przyszłego.

Litwini napadli na procesję Bożego Ciała, odbywającą się w Szyrintach. Pobito pałkami 10 osób w tem 6 kobiet. Wskutek napadu na procesję przerwano a celebrans z Najsw. Sakramentem musiał się skryć do kościoła.

W Łodzi matka zabiła pijanego syna, który przybywszy do domu w stanie nietrzeźwym, rozpoczął znęcać się nad nią. Nazwisko rodziny, w której rozegrała się owa tragedia brzmi: Sypniewscy.

We wszystkich szkołach poznańskich zakończono rok szkolny. Wczesne rozpoczęcie wakacji letnich pozostaje w związku P. W. K.

Na Wołyniu w celu poszukiwania pokładu miedzi wyjeżdża specjalna komisja geologów.



Gmach
kultury i sztuki na
P. W. K.

Najcięższe dziecko na świecie urodziło się w Ameryce. Dziecko to, nazwiskiem Howard ma dopiero 3 dni a waży już 22 funty.

Na P. W. K. została otwarta wystawa psów. Przechwycono dwu szaulisów, którzy napadli na placówkę KOP-u w rejonie Sejun

Pan Prezydent Rzeczypospolitej po dwutygodniowym pobycie w Poznaniu i Wielkopolsce powrócił do Stolicy. Pan Prezydent raz jeszcze zawita do Poznania w miesiącu lipcu.

Lot Berlin - Ameryka przez Syberję i Kamczatkę, zamierzają dokonać dwaj lotnicy niemieccy na awionetce.

Nad Wilnem przeleciała chmura szarańczy, kierując się na stronę południowo - zachodnią.

Wielkie trzęsienie ziemi odczuło w Południowej Ameryce. W guberni Korszan zginęło blisko 4000 ludzi a - 88 miejscowości zostało zrównanych z ziemią.

Briand przyjął ministra Zaleskiego.

Prezydentem Grecji wybrany został ponownie Kondusiotis.

W całej Anglii bardzo uroczyste obchodzono 64 rocznicę urodzin króla.

Sąd przysięgłych w Halle skazał dyrektora zakładu anatomicznego na 9 miesięcy więzienia za handlowanie zwłokami ludzkimi.

CZESKOSŁOWACKI MINISTER KOMUNIKACJI ZWIEDZI P. W. K.

Dnia 5 wzgl. 6 bm. przyjeżdża autem do Poznania czeskosłowacki Minister Komunikacji. Pan Minister zwiedzi szczegółowo Powszechną Wystawę Krajową.

Poświęcenie sztandaru S. M. Ż. w Niedźwiedziu.

Od specjalnego wysłannika „Głosu Wąbrzeskiego”

Niedzieli ubiegłej odbyła się w Niedźwiedziu wielka uroczystość, a mianowicie poświęcenie sztandaru Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej Żeńskiej.

Na powyższą uroczystość przybyły z okolicy pokrewne Stowarzyszenia Młodzieży jak z Wielkich Radowisk żeńskie i męskie; Wąbrzeźna żeńskie i męskie z orkiestrą i ze sztandarami oraz Tow. Powstańców i Wojaków z Łobdowa i inne.

Uroczystość rozpoczęła się w kościele, dokąd udano się w wzorowym pochodzie na czele dwu orkiestr.

W kościele ze stopni ołtarza w gorących słowach przemówił patron Stowarzyszenia przew ks. prob. Łowicki, wskazując na znaczenie sztandaru oraz zachęcał wszystkie drużyny do wzorowania się na Najświętszej Marji Pannie oraz św. Teresie, której Świątobliwe życie winno być wzorem dla wszystkich druchen.

Po przemówieniu ks. prob. poświęcił sztandar w obecności rodziców chrzestnych: pań Kucharskiej, Przystalskiej, Pakalskiej, Balickiej i Karskiej oraz panów: pościa Wrzesińskiego z Lipnicy, Jan-kowskiego, Szczecha, Melerskiego i Galczewskiego z Niedźwiedzia, - oraz w obecności przybyłych bratnich stowarzyszeń.

Po poświęceniu odbyły się uroczyste niespory z wystawieniem Najsw. Sakramentu, a następnie odbyła się procesja, w której wszyscy obecni w kościele wzięli udział.

Z kościoła udano się na łąkę pana Karskiego gdzie po przerwie spowodowanej deszczem odbyło się wbijanie gwoździ. Przed tem ks. proboszcz Ło-

wicki, rodzice chrzestni oraz zebrani goście odebrali defiladę oddziałów tak męskich jak i żeńskich. Do defilady przygrywała orkiestra S. M. P. z Wąbrzeźna, pod batutą dh. Pniewskiego.

Następnie przemówił w krótkich lecz dosadnych słowach ks. prob. Łowicki, dziękując wszystkim za uświetnienie tej pięknej uroczystości a rodzicom chrzestnym za przyjęcie obowiązku rodziców chrzestnych. Na zakończenie swej mowy ks. proboszcz złożył gwoździ pamiątkowy.

Z kolei przemówił również p. poseł Wrzesiński, jako chrzestny sztandaru; przedstawiając kobietę jako anioła domu rodzinnego. Na zakończenie mówca wniósł okrzyk na cześć Stowarzyszenia Mł. Żeńskiej w Niedźwiedziu oraz wbił gwoździ pamiątkowy.

Gwoździe składali kolejno: rodzice chrzestni, przedstawiciel „Głosu Wąbrzeskiego” p. Zb. Wachowiak, oraz delegaci Stowarzyszeń. Ogółem złożono 11 gwoździ.

W czasie składania gwoździ wzniesiono okrzyk na cześć Ks. protektora Łowickiego, okrzyk podchwyciono z entuzjazmem.

Na uroczystość poświęcenia przybyli także ks. Mowiński, ks. Wielewski i kleryk ks. Białecki.

Po skończonem wbijaniu gwoździ drużyny z Niedźwiedzia odegrały na specjalnie wzniesionej scenie sztukę p. t. Zwycięstwo miłości. Amatorki wywiązały się ze swych ról bardzo dobrze. Liczne oklaski jakie amatorki odebrały, były dowodem szczerzej życzliwości oraz bodźcem do dalszej zbożnej pracy.

Wesołe pąsy na łące oraz wieczorem na sali zakończyły tę piękną uroczystość.

Księdzu proboszczowi jako protektorowi Stowarzyszenia należy się serdeczna podzięką, że tak w krótkim stosunkowo czasie doprowadził Stowarzyszenie do tak świetnego stanu.

Stowarzyszeniu Katolickiej Młodzieży Żeńskiej w Niedźwiedziu życzymy raz jeszcze jaknajpomyślniejszego rozwoju.

Redakcja i Wydawnictwo.

Jarmarki w Województwie Pomorskim w czerwcu.

5. Lubawa kr. b. k., Pol. Brzozie kr. b. k.
6. Brodnica b. k., Łąkorz kr. b. k., Radzyn b. k. Toruń b. k.
7. Grudziądz b. k., Lidzbark b. k.
11. Działdowo kr. b. k.
12. Nowemiasto kr. b. k., Rybno b. k.
18. Golub b. k., Jabłonowo (Zamek) b. k.
19. Kurzętnik b. k., Mroczo b. k., Wąbrzeźno kr. b. k.
21. Grudziądz b. k.
25. Nieżywiec b. k.

Sztafeta na Sztandar Koła Podoficerów Rezerwy z Wąbrzeźna

Zawezwany przez p. Markowskiego, składam złotych 10.- i wzywam do dalszego kontynuowania sztafety p. Malinowskiego spedytora, p. Portalskiego i pana Pawła Sipe z ul. Hallera.

NIZWANTOWSKI — Wąbrzeźno.

Zawezwany przez p. Skrzypczaka, składam złotych 10.- i wzywam do dalszego prowadzenia sztafety p. Karkosza, fotografa.

KSAWERY MAKOWSKI

Zawezwany przez p. mecenasa Czypickiego, składam złotych 20.- i proszę do dalszego kontynuowania sztafety p. Dr. Kawczyńskiego.

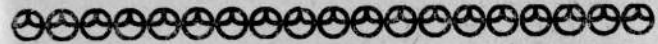
Dr. PIOTROWSKI

Zawezwany przez p. Chmielewskiego składam 10.- i wzywam sąsiada mego fabrykanta pierwszorzędnych soków p. Nadolnego i właściciela najstarszego i największego składu rowerów, wirówek i maszyn do szycia p. St. Paweleckiego do dalszego prowadzenia sztafety.

WINCENTY LEWANDOWSKI.

Zawezwany przez p. Pomieczynskiego, składam 10.- zł. i wzywam do dalszego prowadzenia sztafety sąsiada mego p. Strzyżewicza i p. Dylewicz.

J. PIOTROWSKI — mistrz piekarski.



Wiadomości potoczne.

Wąbrzeźno, dnia 5 czerwca 1929 r.

— Ogłoszenia przyjmuje się tylko do godziny 10-tej przedpołudniem w dniu gazetowym. Drobnych ogłoszeń bez natychmiastowej zapłaty się nie przyjmuje.

— Komunikaty do „Ruch Towarzystw” należy oddać w administracji do godziny 6-tej wieczorem dnia, poprzedniego — t. j. gazetowego.

— Wicestarosta. Z dniem 29 ub. m. rozpoczął urzędowanie w Starostwie p. Stefan Zajaczkowski z Stołpc w charakterze wicestarosty powiatowego.

Panu Zajaczkowskiemu życzymy na nowym stanowisku wszelkiej pomyślności.

— W celu przyjęcia Najprzewielebniejszego Księdza Biskupa utworzony został specjalny komitet, składający się z zarządów towarzystw i organizacji, który będzie miał za zadanie przyjąć należycie Księdza Biskupa w czasie Jego wizytacji pasterskiej. W Komitecie wyłonili się dwie komisje: finansowa i dekoracyjna.

Do Komisji finansowej należy 9 pań i panów, dekoracje miasta i kościoła przeprowadzi pan Kamiński, z którym Cechy, Towarzystwa i Bractwa zamierzają wystawić bramę własnym staraniem, porozumiewać się będą, aby dekoracja była odpowiednia i harmonijna. Następne zebranie odbędzie się w piątek 7. czerwca o godz 8 wieczorem w wikarjówce.

Cechy, Towarzystwa i Bractwa na tem zebraniu podadzą, gdzie i jaką bramę zamierzają postawić.

— Chłodne powietrze. Od kilku dni mamy chłodne powietrze, przeplatane przejmującym wiatrem i deszczem. Powietrze jest właśnie takie, jakie przepowiadali znani meteorologowie. Aby raz mają rację? Większe obniżenie temperatury ma nastąpić jeszcze około 18 czerwca. Około 7 (piątek) 11. 18 i 28 czerwca szaleć będą burze z piorunami. W niektórych miejscowościach kraju nastąpi, oberwanie się chmury.

— Poświęcenie sztandaru Ogólnego Związku Podoficerów Rezerwy, Koło Wąbrzeźno, odbędzie się w nadchodzącą niedzielę, 9 bm. Program uroczystości jest szczegółowo opracowany przez poszczególne komisje.

Rano o godz. 9,45 odbędzie się zbiórka delegacji i towarzystw na placu luksusowym, a pół godziny później nastąpi wymarsz na uroczystą Mszę św. do kościoła parafialnego. Podczas Mszy św. odbędzie się poświęcenie sztandaru.

Po Mszy św. odbędzie się na Rynku defilada a na sali p. Szymańskiego wbijanie gwoździ, poczem wspólny obiad.

Zabawa w ogrodzie p. Twardowskiego odbywać się będzie przez całe popołudnie a wieczorem, oo 20-tej w sali p. Szymańskiego odegrana zostanie przez „Teatr Ludowy” sztuczka pod tytułem: „Żołnierz”. Po przedstawieniu odbędzie się zabawa, która zakończy uroczystość.

— Oddział młodzieży Żeńskiej i Męskiej wraz z orkiestrą i sztandarami wyruszyły w niedzielę po południu do Niedźwiedzia, gdzie odbyła się uroczystość poświęcenia sztandaru tamtejszej młodzieży żeńskiej.

Karne oddziały młodzieży wąbrzeskiej wywołały w Niedźwiedziu wśród gości obecnych na poświęceniu wielki podziw, specjalnie przy defiladzie.

Wieczorem stowarzyszenia powróciły w równym porządku przed wikaryjkę, gdzie defiladę oddziałów odebrali patroni Stowarzyszeń ks. ks. Mówiński i Wielewski. Sztandary odprowadzono przy dźwiękach hymnu narodowego, poczem odśpiewano „Boże coś Polskę”.

— Zabawa letnia „Sokoła”. Ubiegłej niedzieli tutejsze Towarzystwo Gimnastyczne „Sokol” urządziło w ogrodzie p. Twardowskiego doroczną za

bowę letnią. Przed zabawą, wykonała orkiestra 63 pp. kilka utworów muzycznych na Rynku.

Po południu rozpoczęła się zabawa w ogrodzie której przeszkadzał często ulewny deszcz, lecz mimo to w chwilach pogodnych bawiono się ochoczo tembardziej, że były najrozmaitsze niespodzianki

Wieczorem w odnowionej sali p. Kaczyńskiego odbyła się harmonijna zabawa taneczna, która trwała do samego świtu.

— Wycieczka harcerzy. W sobotę wieczorem oddział tutejszych harcerzy wyruszył pieszo do Chełmna, gdzie gościnnie podejmowali ich tamtejsi harcerze.

— „Ja chcę czarnego”. Pod powyższym tytułem odbyła się wczorajszego dnia rewja zespołu Teatru Miejskiego z Bydgoszczy w sali hotelu pod „Białym Orłem”.

Dość licznie zebrana publiczność oklaskami dziękowała artystom za tak pełen humor wieczór.

— Kapitan Kowalczyk i Klisz szczęśliwie przeleca przez Atlantyk, — tak powiedział „jasnowidzący” Władzio Zwirlicz na seansie spirytystycznym, zapytany o lot przez naszego współpracownika Czy słowa Władzia Zwirlicza okażą się naprawdę „jasnowidzące” okaże czas.

Władzia podczas seansu zasypuje się pytaniami, które go mogą faktycznie wprowadzić w kłopot; Bo skąd może wiedzieć — zapytany np. przez panienkę — kto ją kocha? czy Władzio lub inny Henio? Stanowczo takie zapytania nie należą do astrologa ani jasnowidza — trzeba się poprostu zapytać swoich umiłowanych, na których się ma „oko”. Zakochani — jak świat światem — byli i będą naiwni.

— Zniesienie przystanku osobowego. Z dniem 25. 5. 29 r., zniesiono przystanek Kack Mały położony na linii Gdańsk — Strzebielino i na miejsce tegoż w km. 426,65 tejeze linii otwarto przystanek Kolibki Orłowo z odprawą osób i bagażu przy kasie.

— Poczekalnia przy miejskim dworcu kolejki, która wyglądem swym oszpecała plac przed dworcem, została rozebrana. Nie znamy projektów, czy w krótkie powstanie nowa poczekalnia, w której po dróżni w czasie niepogody będą mogli się schronić.

— Wstyd! W ubiegłą niedzielę wieczorem w domu przy ul. Matejki nr. 3 w mieszkaniu pewnego pocztowca (urzędnika państwowego!!!) wygrał gramofon niemieckie livry patriotyczne, oburzając tem przechodniów oraz współmieszkańców.

— Brak publicznego barometra. Ludność miasta byłaby korporacjom miejskim wdzięczna, gdyby takowe wzorem innych miast. sprawić chciały dobry barometr z termometrem, który zawieszony by mógł być przy zbiorze ewangelickim lub przy poczcie. Przeciwny mieszkaniec miasta nie jest bowiem w stanie nabyć własnym kosztem barometr, a publiczny posłużyłby dobru ogółu.

— Skutki zimy. Mrozy ostatniej zimy spowodowały zupełne przemarznięcie drzew orzechowych w naszych ogrodach. Pomiędzy zieleniejącymi się innymi drzewami sterczą martwe i gołe konary drzew orzechowych. Niejednemu właścicielowi małego ogródka zabrała sroga zima i tę pociechę.

— Zasadzenie złodziei. Za kradzież bielizny i innych rzeczy dokonanej u p. Dzierżyńskiego skazani zostali teraz tu. Sąd Grodzki Rahn i Bajduszewski na ciężkie więzienie, po półtora roku każdy.

— Odebrano rower niejakemu Madejskiemu z Pływozewa. Rower marki „Precios nr. 22729 jest przemalowanym; siodło żółte. Prawowity właściciel zechce się zgłosić do Posterunku Policji Państwowej Wąbrzeźno, ul. Wolności.

— Restauratorom przypomina się o zakazie sprzedawania wódki z powodu poboru rocznika 1908. Pobór rozpoczyna się w piątek.

— Piętnaście protokółów spisano w ostatnich dniach za różne przestępstwa.

— Kradzież stołu i krzeseł ogrodowych dokonano dzisiejszej nocy w ogrodzie p. Klimaszki.

— Przytrzymanie żebraka. Przytrzymano włóczącego się po mieście żebraka, Anastazego Kasprzyckiego, pochodzącego z Chełmży.

— Zboże tanieje — a dlaczego chleb nie tańszy? Otrzymałmy korespondencję w sprawie cen żyta oraz chleba. Korespondent nasz pisze: Dlaczego chleb nie tańszy? Czy dlatego, że zboże tanieje? Możeby Pan Redaktor zechciał poruszyć tą sprawę na łamach Swego pisma, albowiem sprawa ta wymaga bliższego wyjaśnienia w interesie szerszego ogółu!

Nawiązując do powyższego, prosimy kompetentne czynniki do zajęcia się tą sprawą.

— Ubezpieczaj się od ognia! Nie wszyscy zdają sobie sprawy o pożyteczności ubezpieczenia się. Gospodarstwo jako takie, znaleźć tam można wszystko zdawać by się mogło, że gospodarz o niczem nie zapomniał a tymczasem zapomniał o rzeczy naj

ważniejszej o ubezpieczeniu budynków. Kiedy przez wypadek zagroda idzie z dymem, wówczas poznaje się zgrozę swego położenia. Znikąd niema pomocy. Co począć? Rozpoczyna się ciężkie życie: zbieranie datków od osób miłosiernych na wybudowanie nowej zagrody. Są chętni i miłośni, którzy przychodzą tym nieszczęśliwym z pomocą. Ale za te 50 groszy lub złotego ofiarowanego pogorzelncom, nikt domu odrazu nie postawi — z tego powodu zbiera się przez kilka miesięcy a przez ten czas i żyć potrzeba. W rezultacie, niegdys bogaty gospodarz zdany jest na ciągłą poniewierkę i nędzę — często przez niedbalstwo i opieszałość. Wzywamy więc wszystkich, by zabezpieczali się od ognia, gdyż w razie pożaru nikt stratnym nie będzie. Lepiej odzalaować kilka złotych rocznie i mieć spokojną głowę.

— Rozprawa przed Sądem Grodzkim w dniu 1. V. br. Przewodniczący rzpaw p. Sędzia Hejmowski sekretarzował p. sekretarz Kurzętkowski.

Skazani zostali o wykroc. z §§ 242 i 259 kk. A. Zakrzewski z Zaskocza na 7 dni więzienia, Leon Wiśniewski z Zaskocza na 2 tyg. więzienia i Jan Pięta z Wąbrzeźna uwolniony. Za wykroc. z § 223 kk. skazani zostali Leon Donarski na 3 tyg. więz., Stanisław Eichberger umorzono, Teofila Rahn i Wiktorję Chabrowską wszyscy z Wąbrzeźna na 30 zł. grzywny. O występku z § 185 kk. Katarzyna Ziółkowska z Ostrowitego na 30 złotych grzywny Jana Lechowskiego z Myśliwca o kradzież uwolniono. Józfa Krymińskiego z Torunia o występ. z § 113 na 10 zł. grzywny. Marję i Zofję Weselak z Myśliwca uwolniono. Ryszarda Kirschkego z Wąbrzeźna o wykroczenie uwolniono. Wojciech Reszewki z Piwnic o występ. z § 223 kk. uwolniono. Szczepana i Mieczysława Skoniecznego z Grudziądza o wyst. z § 185 kk. po 50 zł. grzywny. Otylja Grose z Piwnic o wyst. z art. 22 rozp. Prez. Rz. z dnia 22. 3. 28. uwolniona.

— Kurs w szkole Teletechnicznej. Na podstawie ogłoszenia Dyrekcji Poczty i Telegrafów w Bydgoszczy zawiadamia się zainteresowanych kandydatów o mającym się rozpocząć z dniem 1. X. rb. dwuletnim kursie w szkole Teletechnicznej przy D. P. i T. w Warszawie. — Warunki przyjęcia na kurs są następujące: 1). Kandydaci winni mieć odbytą służbę wojskową, jednak nieprzekroczoną 30 lat życia, oprócz tych mogą być przyjęci kandydaci, którzy służby wojskowej jeszcze nie odbyli i będą mieli ukończonych 18 lat na 1 października 1929 r. przy czym najstarszy wiek nie powinien przekraczać 19 lat i 8 miesięcy na 1 października 1929r. 2). Wykształcenie wymagane jest conajmniej ukończonych z dodatnim wynikiem 6 klas szkoły średniej (gimnazjum lub szkoły realnej). Pierwszeństwo mają kandydaci z przygotowaniem technicznym. - 3). Złożenie egzaminu wstępnego konkursowego z matematyki (arytmetyki, geometrii i algebry) pisemnego w Dyrekcji Poczty i Telegrafów w Bydgoszczy i następnie ustnego w Dyrekcji Poczty i Telegrafów w Warszawie. 4). Kandydaci oprócz posiadanego należytego rozwoju umysłowego winni być także dobrane rozwinięci fizycznie, zupełnie zdrowi, a szczególnie co do płuc, wzroku i słuchu.

Podania o przyjęcie na kurs techniczny, winni kandydaci z pośród personelu pocztowego wnosić drogą służbową, które winny być zaopiniowane przez naczelników urzędów, zaś podania kandydatów innych należy kierować wprost do Dyrekcji Poczty i Telegrafów Oddział VII w Bydgoszczy.

Ostateczny termin wnoszenia podań wyznacza się do dnia 15 lipca br. — Do podań należy dołączyć w oryginale: 1). Świadectwo szkolne ukończonej z dodatnim wynikiem co najmniej 6 klasy szkoły średniej tj. gimnazjum, szkoły realnej, lub świadectwo ukończonej szkoły przemysłowej typu średniego; 2). Świadectwo moralności; 3). Świadectwo lekarskie o stanie zdrowia wystawione przez lekarza powiatowego; 4). Metrykę urodzenia; 5). Poświadczenie posiadania obywatelstwa polskiego; 6). Dowody wojskowe.

Kandydaci, którzy nie przekroczą na 1 października 1929 r. wieku 19 lat i 8 miesięcy nie przedkładają dowodów wojskowych. — Po rozpatrzeniu podań Dyrekcja zawiaduje kandydatów do Bydgoszczy, celem poddania ich egzaminowi konkursowemu wstępnemu pisemnemu z matematyki w zakresie 6 klas gimnazjum. — Bliższych informacji udzieli kancelarja Urzędu Pocztowego w godzinach urzędowych od 8-11 przed południem.

(-) Retz

Naczelnik Urzędu poczt.

— Praca dla górników, robotników górniczych, przemysłowych i hutniczych we Francji. Rekrutacja górników robotników górniczych robotników fabrycznych i do hut żelaznych do pracy we Francji odbędzie się w Państwowym Urzędzie Pośrednictwa Pracy w Toruniu, przy ul. Wały obok Straży Pożarnej w dniu 19. czerwca 1929. o godzinie 9-tej.

Kandydaci winni się wykazać wykazem osobistym, książeczką wojskową i świadectwami z pracy w górnictwie, względnie w przemyśle fabrycznym lub hutniczym, a kandydaci rezerwiści w wieku do lat 26 nadto zezwoleniem przynależnego P.K.U. na wyjazd zagranicę.

JESZCZE

przyjmują listowi przedpłatę
Głosu Wąbrzeskiego na mie-
siąc czerwiec!

RUCH TOWARZYSTW

— **WABRZEŹNO.** Towarzystwo Ludowe. W niedzielę, dnia 9 br. o godz. 4,30 popoł. odbędzie się w wikaryjce plenarne zebranie. Na porządku obrad ważne sprawy.

Wykład wygłosi p. Dr. Podlaskowski o odżywianiu dziecka naturalnym i sztucznym z uwzględnieniem stacji i opieki nad matką i dzieckiem przy tu-tejszej Kasie Chorych, zatem uprasza się wszystkich o liczne przybycie nietylko członków tow. ludowego ale i członków Powiatowej Kasy Chorych **ZARZĄD.**

— **Bacność** członkowie Oddziału Pow. Z. P. N. S. P. Zarząd uchwalił wysłać delegację na uroczystość poświęcenia sztandaru Podoficerów Rezerwy która to delegacja równocześnie weźmie udział przy wzbijaniu gwoźdźcia. **Zarząd**
Walter, prezes **Wacławski, sekretarz.**

— **Młodzież Męska z Wąbrzeźna** bierze udział w poświęceniu sztandaru Koła Podoficerów Rezerwy. Rozdanie mundurków na niedzielę nastąpi w sobotę wieczorem o 8-mej w Ognisku. Przybycie wszystkich konieczne. **Zarząd.**

— **Bacność! Sokoli!** W czwartek dnia 6-go bm. o godz. 20-tej odbędzie się miesięczne zebranie Sokoła na salce druha Szymańskiego pod Orłem. Sprawy ważne. **Czołem! Prezes!**

— **Kowalewo.** W niedzielę dnia 9. 6. 29 r. o godz. 12½ popoł. odbędzie się Miesięczne zebranie Zw. Inw. Woj. R. P. Koła w Kowalewie w lokalu

pani Zielkowej dla bardzo ważnych spraw przybycie wszystkich członków konieczne. **Zarząd**

— **Wąbrzeźno.** Jutro dnia 6 bm. o godz. 8-mej odbędzie się miesięczne zebranie Związku Podoficerów Rezerwy u Kolegi Czesława Makowskiego. Na które wszystkich członków zaprasza **ZARZĄD.**

— **Wąbrzeźno. Bacność Podoficerowie Rezerwy!** W środę i piątek o godz. 8-mej wieczorem odbędą się ćwiczenia na dziedzińcu gimnazjalnym. Przybycie wszystkich członków konieczne **Komendant.**

— **Wąbrzeźno.** Zebranie Tow. Pań Miłosierdzia św. Wicentego a Paulo odbędzie się w czwartek, dnia 6 czerwca o godz. 5 tej po poł. w salce magistrackiej. O liczny udział wszystkich członkiń prosi **ZARZĄD.**

— **Lutnia, dziś śpiewy o godz. 8 wiecz.**

CHCESZ WYPOŻYCZYĆ KSIĄŻKĘ DO CZYTANIA? — ZAPISZ SIĘ NA CZŁONKA TOWARZYSTWA CZYTELNI LUDOWYCH - ulica Wolności.

NOTOWANIA GIELDY PŁODÓW ROLNICZYCH w POZNANIU.

Notowania oficjalne z dnia 3. VI. 1929.

100 kg. w ładunkach wagonowych parytet Poznań.

Zyto	23,40—32,90
Pszenica	41,75—42,75
Jęczmień brow.	
Jęczmień zw.	9,50—0,3500
Mąka żytnia 65% z work. stan.	
Mąka pszenna 65% z work.	61,00—65,400
Owies	25,25—26,20
Otręby żytnie	20,52—21,20
Otręby pszenne	24,00—25,00
Rzepak	00,00—00,00

KUPIEC NIE BĘDZIE MOĞŁ CI DAĆ PRACY I ZAROBKU, SKORO ZAROBIONY TUTAJ PIENIĄDZ WYWOZISZ NA ZAKUPY DO INNEGO MIASTA.

Druk i nakład: „Głos Wąbrzeski” B. Szczuka, Wąbrzeźno
Redaktor odpowiedzialny: Bolesław Szczuka Wąbrzeźno
Za dział ogłoszeń Redakcja nie bierze odpowiedzialności.

POD UWAGĘ ZARZĄDOM TOWARZYSTWI!

Zarząd Klubu Wiosłarskiego „Vambresia” podaje Zarządom Towarzystw, urządzającym jakiegokolwiek rodzaju imprezy w ogrodzie p. Twardowskiego, niżej podany wyciąg, na mocy którego członkowie jak również goście wprowadzeni przez tychże, mają: „prawo wolnego i swobodnego przejścia głównym obecnym wejściem”. —
Zarząd Gimnazjalnego Klubu Wiosłarskiego „Vambresia” w Wąbrzeźnie.

Liczba czynności: Wąbrzeźno karta 645.

Należy ją powoływać we wszystkich podaniach Stosownie do zarządzenia Sądu Powiatowego zawiadamia się, że własność gruntu położonego w Wąbrzeźnie zapisanego w księgach wieczystych gminy Wąbrzeźno tom 27 wyk hip. l. 645. wpisanego dotąd na rzecz Skarbu Państwa Polskiego

wpisano na podstawie Pozwania z dnia 3 grudnia 1928 r. dnia 21. lutego 1929 r. na rzecz kupca Jakóba Twardowskiego z Wąbrzeźna i tegoż żony Heleny z Zielenackich jako współwłaścicieli na podstawie ogólnej wspólności majątkowej.

Równocześnie zamieszczono w księdze wieczystej następujące zapiski:

Oddział II. nr. 8.
Służebność na rzecz Gimnazjalnego Klubu Wiosłarskiego Vambresia przy Państwowym Gimnazjum w Wąbrzeźnie polegająca na bezpłatnym używaniu obszaru gruntu w rozmiarach 22 razy 18 metrów nad brzegiem jeziora w miejscu w którym jezioro tworzy luk, tam gdzie obecnie stoi przystań wiosłarska celem bezpłatnego użytkowania tej przestrzeni na rzecz uprawnionego towarzystwa tak długo jak długo towarzystwo istnieje będzie. Uprawnione towarzystwo ma równocześnie mieć prawo wolnego i swobodnego przejścia głównym obecnym wejściem przez ogród do przystani zarówno dla swych członków jak i gości.

Z powołaniem się na zezwolenie na wpis z dnia 3 grudnia 28 r. wpisanego dnia 21. lutego 1929.

(--) Lemke
str. sekr. sądowy.

KINO SŁONCE **TYLKO 2 DNI** **TYLKO 2 DNI**
W środę, dnia 5 czerwca br. o godzinie 8,45 wieczorem
W czwartek, dnia 6 czerwca br. o godz. 8,45 wieczorem
ujrzymy na naszym srebrnym ekranie niezwykłą, słynną artystkę
LAURĘ LA PLANTE
jako partnera ulubionego **TOM MOORE** Anons: **GRZESZNICA**
w szampańskiej komedji erotycznej pt. **FLIRT Z NIEBOSZCZYKIEM**
Oryginalna treść. Erotyzm. Bogata wystawa. Niezwykłe tempo. **LAURA LA PLANTE** w jednej ze swych najlepszych ról. Obejrzenie tego filmu zapewnia jeden z najmilej spędzonych wieczorów.
Na filmie humor — śmiech — erotyzm.

DZIERŻAWY.
Gospodarstwo 64 morgi z budynkami, inwentarzem, na 10 lat do wydzierżawienia, powiat Poznań objęcia potrzeba 5.500 zł. z morgi 50 kg. żyta.
Gospodarstwo 50 morg z budynkami, inwentarzem na 9 lat do wydzierżawienia, powiat Września do objęcia potrzeba 9.000 zł. z morgi 75 kg. żyta.
Gospodarstwo 121 morga z budynkami, inwentarzem na 10 lat do wydzierżawienia, dom 8 pokoi, od powiatowego miasta Gniezna 4 km. do objęcia potrzeba 16.000 zł. z morgi 75 kg. żyta.
Gospodarstwo 240 morg z budynkami, inwentarzem, na 8 lat do wydzierżawienia od miasta Poznania 5 km., do objęcia potrzeba 28.000 zł. z morgi 50 kg. żyta.
Gospodarstwo 400 morg w większym powiatowym mieście, wyższe szkoły, gimnazja, budynki, inwentarz, na 10 lat do wydzierżawienia, do objęcia potrzeba 80.000 zł, dom 5 pokoi z morgi 50 kg. żyta.
Gospodarstwo 310 morg, dom 7 pokoi, budynki murowane, z żywym i martwym inwentarzem na 10 lat do wydzierżawienia, do objęcia potrzeba 36.000 zł, od miasta 4 km. z morgi 50 kg. żyta, powiat Września.
Gospodarstwo 119 morg, 2 km. od miasta z budynkami, inwentarzem, dom 4 pokoje, na 8 do wydzierżawienia, do objęcia potrzeba 18.000 zł z morgi 75 kg. żyta, powiat Szamotuły.
Gospodarstwo 80 morg, 15 km. od Poznania przy koleji, dom 5 pokoi na 10 lat do wydzierżawienia, z żywym i martwym inwentarzem, z morgi 70 kg. żyta, do objęcia potrzeba 12.000 zł.
Wszelkie dzierżawy są od zaraz wolne, w razie przyjazdu proszę zabrać gotówkę na zadatek. Zgłoszenia przyjmuje firma **Sowiński wł. St. Paterek Poznań św. Marcin 22, telefon 18—97 w podwórzu.**

Kupuję stale wszelkie surowe skóry
— po najwyższych cenach dziennych —
FELIKS WIŚNIEWSKI
Tel. 138 obok apteki Tel. 138

Przetarg przymusowy
Dnia 8. 6. 29 r. o godz. 9 przed poł. sprzedawcę będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającym za gotówkę u p. **Juljana Gołębińskiego w Myśliwcu**
I lustro z podstawką
Główczewski, kom. sąd. w Wąbrzeźnie

Przetarg przymusowy
Dnia 7. 6. 29 r. o godzinie 11 przed poł. sprzedawcę będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającym za gotówkę w moim biurze przy ulicy Hallera 10
50 ft. smalcu amerykańskiego
Główczewski, kom. sąd. w Wąbrzeźnie

Przetarg przymusowy
Dnia 7. 6. 29 r. o godz. 10,30 przed poł. sprzedawcę będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającym za gotówkę w moim biurze przy ul. Hallera 10
I maszyna do pisania
Główczewski, kom. sąd. Wąbrzeźno

Rozpowszechnijcie „Głos Wąbrzeski”

Przetarg przymusowy
Dnia 7. 6. 29 r. o godz. 9 przed poł. sprzedawcę będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającym za gotówkę w moim biurze przy ulicy Hallera 10
I umywalkę z płytą marmurową
Główczewski, kom. sąd. Wąbrzeźno

Przetarg przymusowy
Dnia 7. 6. 29 r. o godz. 11,30 przed poł. sprzedawcę będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającym za gotówkę w moim biurze przy ulicy Hallera 10
I maszynę do szycia
Główczewski, kom. sąd. Wąbrzeźno

J. GESSING
em. nac. urzędu skarbowego
Załatwia sprawy podatkowe stemplowe i spadkowe
Przyjmuje od godziny 9-tej do 1 w południe.
WĄBRZEŹNO, ul. Mickiewicza
naprzeciw Urzędu Skarbowego

Potrzebny **CHŁOPAK** uczciwy i pracowity
M. Botlejowski, junj. Mickiewicza 28

Warsztat z mieszkaniem nadający się dla każdego rzemiosła do wynajęcia. Zgłoszenia przyjmuje **Głos Wąbrzeski**

Wdowiec lat 38 z dziećmi, właściciel 100 morg. majątku ziemskiego w dobrej polożeniu i okolicy chętnie pozna panią, celem ożenku. Kandydatki, którym zależy na prawdziwie szczęśliwym małżeństwie raczą bliższe szczegóły swoje podać do eksp. Głosu Wąbrzesk. pod nr. 100. Pośredn. rodz. mile widziane, za dyskr. ręczy się słowem honoru.

BRYCZKA na gumowych kołach jedno i dwukonna i **WOZ roboczy** na sprzedaż
Dra Szczepańska
Poszukuję starszą dziewczynę która umie dobrze gotować
St. Pruchnińska drogerja pod Lwem **RYNEK 2**

Potrzebna od zaraz **UCZCIWA służąca**
Lewandowska
Rynek 4

Potrzebna uczciwa dziewczyna do wszelkich prac domowych
Malkiewiczowa
Przemysłowa 1

Dwóch czeladników stolarskich poszukuje zaraz
A. CANDER

KARTOFLI 2000 ctr. sadzonki i jadalne Parnasja, Alma, Hindenburg, Deodaru, Blauc, Odeawelder sprzedawca
Majetn. Niedzwiedz pow. Wąbrzeźno

JAJA nadtłuczone stale do nabycia
E. GOETZ
Wąbrzeźno

Całkowitą wyprzedaż
po cenach niższych z powodu zwinięcia interesu towarów krótkich urzędza firma
B. CZARNECKI
ul. Targowa 8